

Sygn. akt I C 2080/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 roku

**Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny**

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Anatol Ławrynowicz

Protokolant: Radosław Niewiński

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2014 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) SA w B.

o zapłatę

I Zasądza od (...) SA w B. na rzecz K. K. 2268,48 złotych ( dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt osiem 48/100) z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym od 6 lutego 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, z 8 % w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty.

II Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 114 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu, 500 złotych tytułem zwrotu wydatków i 617 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

III Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa od (...) SA w B. 283,65 złotych tytułem wydatków.

I C 2080/14

## UZASADNIENIE

K. K. wnosił o zasądzenie od (...) SA w B. 2268,48 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i obciążenie pozwanego kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazywał iż poniósł szkodę majątkową w związku z uszkodzeniem własnego auta i koniecznością jego holowania, która pozostaje w związku przyczynowym z zaniechaniem utrzymania przez pozwanego we właściwym stanie nawierzchni remontowanej drogi.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

Dnia 5 lipca 2012 roku K. K. jadąc samochodem marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po remontowanej publicznej drodze w miejscowości D. zahaczył spadem auta o pozostawioną na jednopasmowym pasie jezdnym przez wykonawców remontu z zespołu firmy (...) SA w B. bryłę masy bitumicznej. Powód stosował się do organizacji ruchu na terenie inwestycji realizowanej przez pozwanego w miejscowości D., do znaków ustawionych na drodze, jechał z małą prędkością, zachował też należyta ostrożność. Jadąc odcinkiem jednopasmowej jezdni nie mógł przewidzieć iż znajdzie się tam duża bryła masy bitumicznej, nie mógł jej ominąć. Wskutek nieprawidłowego utrzymania drogi w czasie remontu doszło do uszkodzenia miski olejowej silnika pojazdu powoda, wycieku oleju. Z uwagi na zakres uszkodzeń powód nie mógł kontynuować jazdy, zmuszony był wynająć pojazd zastępczy ponosząc wydatek w wysokości 450,18

złotych. Po odholowaniu auta w pobliskim zakładzie dokonano naprawy miski olejowej co kosztowało ( holowanie, parkowanie , usunięcie plamy oleju i naprawa łącznie) 1818,30 złotych. Przybyły na miejsce zdarzenia funkcjonariusz policji potwierdził uszkodzenia samochodu powoda w opisanych wyżej okolicznościach.

Powód początkowo zgłosił szkodę do ubezpieczyciela pozwanego (...) SA z tytułu ubezpieczenia OC działalności prowadzonej przez pozwanego. Polisa nr (...) zawiera franszyzę redukcyjną zgodnie z którą zakład ubezpieczeń odpowiada za szkody spowodowane przez pozwanego ponad kwotę 5000 złotych.

Powyższe ustalenia mają potwierdzenie: w dokumentach k 7-13 ( notatka policyjna z dnia 5 lipca 2012 roku, faktura za wypożyczenie auta zastępczego, faktura wystawiona za holowanie i usuwanie plamy oleju i za wymianę miski olejowej, kopia polisy nr (...), dowody korespondencji z zakładem ubezpieczeń, wezwanie do zapłaty), k 38-61 ( informacja KPP w H., projekt czasowej organizacji ruchu), w aktach szkodowych (...) SA, w zeznaniach świadków A. J. (1) i R. J. ( k 80-81), w opinii biegłego S. S. ( k 93-101).

Nie ulega wątpliwości iż droga wojewódzka na odcinku N. – H. biegnąca przez miejscowość D. była remontowana przez pozwanego na odcinku gdzie doszło do powstania szkody. W oparciu o projekt czasowej organizacji ruchu i zeznania świadków miejsce to zostało dokładnie zlokalizowane. Na miejsce zdarzenia przyjechał funkcjonariusz policji R. J., dokonał szczegółowego rozeznania sytuacji na remontowanej drodze dochodząc do wiarygodnych ustaleń okoliczności powstania szkody w pojeździe powoda. Na bryle masy bitumicznej widać było świeże zarysowania, układ strużki oleju na tymczasowej uzupełnianej bryłami masy bitumicznej jezdni i usytuowanie uszkodzeń w pojeździe potwierdzało okoliczność zdarzenia podane przez powoda. Pomimo tego że droga na tym odcinku była właściwie oznakowana w obrębie remontowanej drogi pracownicy po deszczu uzupełniali ubytki używając kamieni i brył masy bitumicznej różnej wielkości. Natężenie ruchu, przemieszczanie się pojazdów ciężarowych obsługujących prace budowlane( wywóz podsypki, dowożących masę bitumiczną), jazda wąskim i nierównym pasem tymczasowej jezdni realnie uniemożliwiała powodowi monitorowanie podobnych co opisane zagrożeń, w szczególności ocenę czy zawieszenie jego pojazdu pozwoli w czasie przejazdu „ zmieścić się „ ponad przeszkodą ( stąd najechanie na przeszkodę) . Powód w warunkach ruchu wahadłowego i wobec dużego natężenia ruchu nie mógł realnie spostrzec przeszkody, ominąć jej czy zawrócić auto. Zeznania R. J. są dokładne w opisie zdarzeń i spójne, korespondują z opinią biegłego z zakresu ruchu drogowego S. S. i z treścią notatki policyjnej ( k 7).

Zeznania A. J. (2) zawierają potwierdzenie iż zdarzenie nastąpiło na remontowanej przez pozwanego drodze, dotyczyło uszkodzenia miski olejowej w pojeździe powoda. W pełni wiarygodne jest stwierdzenie świadka, że na odcinku w zorganizowany sposób odbywał się ruch pojazdów, działała sygnalizacja świetlna. Nie można jednak uznać iż stan nawierzchni drogi „ był cały czas monitorowany” i że używano tylko certyfikowanego kruszywa określonej granulacji. Świadka nie było na miejscu zdarzenia, o jego przebiegu wie od kierownika robót. Zdarzenie opisane przez powoda nie miało cech inscenizowanego wypadku, zaistniało naprawdę w określonym miejscu i czasie, niesło dla powoda określone, drobne acz dokuczliwe ( z racji odległości do miejsca stałego zamieszkania) następstwa. Pozostawienie w pasie przeznaczonych do jazdy dużej wystającej bryły stanowi zaniechanie wykonawcy remontu i świadczy o zaniechaniu właściwego utrzymania drogi na czas remontu w sytuacji gdy wykonawca przejmuje od inwestora plac budowy. Taki wniosek należy wyprowadzić z zebranego w sprawie materiału dowodowego i odnieść należy do zdarzenia zaistniałego 5 lipca 2012 roku. Sąd daleki jest bowiem od wszelakich uogólnień, traktuje zdarzenia jako incydentalne i swoich ocen nie przenosi na cały przekrój działalności pozwanego.

Opinia biegłego S. S.( k 93-100) potwierdza, iż do zdarzenia powodującego szkodę doszło w opisanych przez powoda okolicznościach. W danym przypadku gdy pojazdy poruszały się jeden za drugim, po zapaleniu zielonego światła wykluczyć należy aby któryś z kierujących jechał z nadmierną prędkością czy nieuważnie. Wysokość szkody ustalona przy wykorzystaniu systemu Audatex, przy założeniu naprawy z użyciem oryginalnych części zamiennych i stosowaniu technologii producenta wynosi 2267,96 złotych , zaś inne koszty jak w dokumentacji z akt sprawy. Wskazana przez powoda suma wydatków poniesiona na wymianę uszkodzonej miski olejowej nie przekracza podanej wyżej kwoty.

Zgłaszając szkodę do zakładu ubezpieczeń powód realnie opisał okoliczności powstania szkody, udokumentował jej wysokość. Nie były one podważane przez pozwanego i zakład ubezpieczeń. Jedynie przez wzgląd na franszyzę redukcyjną w polisie nr (...) wyłączona była odpowiedzialność ubezpieczyciela.

Wykonawca remontu po przejęciu placu budowy realizuje w jego obrębie określone zadanie inwestycyjne, musi zadbać nie tylko o właściwą organizację ruchu ale także odpowiada za to by sam remont nie niósł zagrożenia, stanu niebezpieczeństwa. W danym przypadku w trakcie utwardzania nawierzchni remontowanej drogi na jezdni pozostawiono dużą bryłę w taki sposób, że stwarzała realne zagrożenie dla pojazdów i była trudna do zauważenia.

Art. 415 kc określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa). Ustawodawca w tytule VI trzeciej księgi kodeksu cywilnego wyodrębnił zespół przepisów (art. 415–449), które wiążą odpowiedzialności za szkodę z ujemnie ocenianymi zachowaniami podmiotów i innymi zdarzeniami normatywnie określonymi, których zaistnienie jest pierwotnym źródłem stosunku prawnego – obowiązku naprawienia szkody danym zdarzeniem spowodowanej. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361–363 k.c.).

Zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 k.c., może być działanie, jak i zaniechanie. Zaniechanie polega na niewykonywaniu określonego działania (podmiot nie musi być bierny, może wykonywać inne czynności), gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia (W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 529 i n.). Ustawodawca nie definiuje pojęcia winy. W judykaturze i piśmiennictwie upowszechnił się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny (albo ujmujący winę w znaczeniu obiektywnym i subiektywnym). Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa.

Ustalenie zaś bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako zakazanego, na podstawie norm określonych przez system prawny. Ustawodawca w przepisie art. 415 k.c. nie wskazuje zakresu tych norm. Doktryna i judykatura, wyznaczając bardzo szeroki zakres pojęcia bezprawności, kieruje się głównie dążeniem do zapewnienia naprawienia szkody w sytuacjach, gdy została ona wyrządzona zachowaniami powszechnie uznawanymi za naganne. Stąd za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne obowiązujące w Polsce, ale za bezprawne uznaje się także zachowania sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albo dobrymi obyczajami, a więc normami moralnymi powszechnie akceptowanymi w całym społeczeństwie lub grupie społecznej, nakazującymi lub zakazującymi określonego zachowania, mimo iż nie jest ono nakazane lub zakazane normą prawną

Przepis art. 415 k.c., dla przypisania odpowiedzialności deliktowej, wymaga nie tylko ustalenia bezprawności zachowania sprawcy, lecz także jego winy, określanej subiektywną przesłanką odpowiedzialności. Chodzi o podmiotową niewłaściwość postępowania, ponieważ oceniane jest zachowanie szkodzące wyłącznie z uwagi na cechy podmiotowe sprawcy. Judykatura i doktryna dość powszechnie przyjmują tzw. normatywną koncepcję winy, uznającą winę za ujemną ocenę zachowania podmiotu, umożliwiającą postawienie mu zarzutu podjęcia niewłaściwej decyzji w danej sytuacji.

W ocenie sądu powód wykazał wszystkie ustawowe przesłanki odpowiedzialności pozwanego za czyn niedozwolony. Powstała szkoda niewątpliwie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ( art 361 § 1 kc) z zaniechaniem właściwego utrzymania drogi w czasie remontu by spełniała ona podstawowe normy bezpieczeństwa dla pojazdów mechanicznych. Skoro wykonawca remontu zdecydował o zaniechaniu wyłączenia użytkownika jezdni, wprowadzając ruch wahadłowy jednym pasem i przystosowując go do ruchu powinien zadbać by nie było tam żadnych barier i przeszkód, które stwarzają niebezpieczeństwa dla pojazdów i kierujących.

Zgodnie z art. 652 kc jeżeli wykonawca przejął protokolarnie od inwestora teren budowy, ponosi on aż do chwili oddania obiektu odpowiedzialność na zasadach ogólnych za szkody wynikłe na tym terenie. Sąd Najwyższy wskazał w wyroku z dnia 18 marca 1971 r., sygn. akt I CR 6/71, przepis art. 652 k.c., regulując odpowiedzialność wykonawcy, odsyła w zakresie jej podstaw do zasad ogólnych, a więc w przypadku szkód wyrządzonych osobom trzecim - od zasad odpowiedzialności za czyny niedozwolone (art. 415 i nast. k.c.). Do przyjęcia zatem odpowiedzialności wykonawcy za szkodę nie wystarcza powołanie się na przepis art. 652 k.c., gdyż niezbędne jest stwierdzenie, jaka zasada odpowiedzialności deliktowej - ze względu na okoliczności konkretnego przypadku - ma miejsce. W myśl art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Odpowiedzialność deliktowa powstanie więc w przypadku wystąpienia zdarzenia, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, szkody i związku przyczynowego między owym zdarzeniem a szkodą. Działanie bądź zaniechanie osoby odpowiedzialnej musi być przy tym zawinione i bezprawne. Dowody zebrane w sprawie odczytane kompleksowo nie zaś wycinkowo wskazują iż pas jezdni po którym poruszał się swoim pojazdem powód utwardzany był dużymi kamieniami i fragmentami masy bitumicznej a jedna z brył była na tyle duża że przy uwzględniania iż jezdnia uprzednio „frezowana „ ( zdejmowano warstwę starego asfaltu) nie była równa doprowadziło to do zarysowana spodniej części auta i rozszczelnienia miski olejowej. To z kolei doprowadziło do unieruchomienia pojazdu.

Naprawienia szkody powinno nastąpić wedle zasad określonych art 363 § 1 kc w pełnym zakresie uszczerbku majątkowego związanego z koniecznością naprawy auta , holowania , koniecznością umieszczenia pojazdu na parkingu strzeżonym, usunięcia plamy oleju ale także wypożyczenia auta zastępczego.

Rozstrzygając żądanie powódki refundacji 450,18 złotych zapłaconych za wynajęcie zastępczego pojazdu sąd uznał je za udowodnione .

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku ( sygn akt III CZP 5/11), odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej.

Bez wątplenia orzeczenie kładzie nacisk na „ celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki” i w tym kontekście należało ocenić okoliczności korzystania przez powódkę z pojazdu zastępczego. Bez wątplenia iż użytkowanie pojazdu zastępczego w okresie gdy powód był „ unieruchomiony” i przebywał zdała od swego miejsca zamieszkania było ekonomicznie uzasadnione. Synchronizowanie obowiązków wymaga stałego używania auta w drodze z domu do siedziby pracodawcy chociażby i z powrotem , następnie w ramach stosunku pracy gdy samochód prywatny jest narzędziem pracy. Użycie taksówki czy środków komunikacji zbiorowej w wielu wypadkach jest po prostu niemożliwe. Samochód jest traktowany jako dobrodziejstwo cywilizacyjne i niemożność korzystania z powodu nagłych zdarzeń wprowadza nieporządek i uniemożliwia wypełniania codziennych obowiązków. W tym kontekście użycie pojazdu zastępczego było celowe.

Pozwany nie przedstawił po zgłoszeniu na tym tle szkody dowodów, w świetle których należałoby zakwestionować w tym zakresie szkodę powoda, jej zakres.

Mając powyższe na uwadze sąd uwzględnił powództwo w całości

Na podstawie art 98 § 1 kpc i § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu sąd orzekł o kosztach procesu